# NIK o danych osobowych

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: piątek, 03, luty 2012 23:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1667

Najwyższa Izba Kontroli poinformowała poprzez swoją stronę internetową, że nigdy nie prowadziła i nie będzie prowadzić kontroli, które wymagałyby sięgnięcia po dane wrażliwe, z wyjątkiem danych o stanie zdrowia oraz danych o skazaniach i mandatach.

Plany kontroli oraz ich wyniki są jawne, prezentowane w Sejmie, a także udostępniane mediom i opinii publicznej. Kontroler po dane o stanie zdrowia lub dane o skazaniach i mandatach może sięgnąć tylko w związku z prowadzoną kontrolą, którą wykonuje na podstawie upoważnienia przełożonego (zapisy ustawowe) - czytamy w komunikacie.

Jednocześnie NIK dodaje, że: "Dane o stanie zdrowia są niekiedy niezbędne, np. w wypadku kontroli finansowania konkretnych procedur medycznych albo długości oczekiwania na świadczenia medyczne. Dane o skazaniach i mandatach są potrzebne NIK, kiedy kontrola dotyczy np. poziomu powrotu do przestępstwa, efektywności działania zakładów karnych i poprawczych lub ściągalności mandatów. Z dokumentów źródłowych w kontrolowanych instytucjach Izba wprowadza do swoich protokołów wyłącznie informacje finansowe i dane liczbowe, bez danych osobowych. Inspektorzy NIK objęci są kontrolą wewnętrzną w zakresie przestrzegania procedur dotyczących przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Izba podlega w tym zakresie również kontroli GIODO."

*Źródło: NIK*


Phoca PDF